GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 8.

W Niedzielę Dnia 26. Stycznia 1806.

Ponieważ nie nadeszła Wiedeńska gazeta, nie możemy przeto udzielić Czytelnikom opisu powrotu Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci naszego do stolicy, i kładziemy tylko przemowę, którą prezydent miasta Wiednia P. de Wohlleben, miał do niego d. 16 t. m. w bramie Rothenthurm:

Nayiaśnieyszy Panie! Radosne okrzyki ludu okazuią głośno iego radość z pożądanego powrotu W. C. Mci, iego niewzruszoną miłość do Swiętey W. C. Mci Osoby i iego stałą przychylność do oyczyzny. — Z takiemiż uczuciami wychodzi wierny Magistrat na przeciwko W. C. Mci do murow tey dawney stolicy Cesarzow. — Mieszkańcy iey dali wielorakie dowody, w upłynionych dopiero dniach nieszczęścia, obywatelskich cnot i zachowali się spokoynie. — Zbroyni mieszczanie gardzili wszelkim niebezpieczeństwem i tym sposobem z szlachetną ofiarą utrzymywali publiczną spokoyność. Ich męztwo, stałość i mądrość była nawet od Francuzkich woysk dziwiona, myśl ich iednak była na W. C. Mość zwrocona, i gotowemi byli wystawic się na większe niebezpieczeństwa i na większe ofiary. — Obyś W. C. Mość mogł odtąd wśrod wiernych obywateli długo, szczęśliwie i z chwałą żyć w pokoiu, i Cesarską łaskawością spoglądać z świętego Tronu Nayiaśnieyszych Twych Przodkow na Magistrat i Mieszczan, ktorzy zawsze gotowemi są łożyć maiątek i życie dla W. C. Mci.

D. 15. przybita została w Wiedniu po wszystkich publicznych mieyscach następuiąca odezwa:

Franciszek Wtory, z Bożey łaski obrany Cesarz Rzymski, po wszystkie czasy pomnożyciel Rzeszy, dziedziczny Cesarz Austryi; Krol Niemiecki, Węgierski, Czeski, Dalmacyi, Kroacyi, Sklawonii, Galicyi, Lodomeryi i Jerozolimy; Arcy Xżę Austryacki; Xżę Lotaryński, Wenecki i Salzburski; Xżę Styryi, Karentyi i Krainu, Wirtemberski, wyższego i niższego Sląska; Xiążęcy Hrabia Habsburga, &c. &c. — Gdy oddaliłem się od was, miałem ważne powody do wierzenia, iż oddział nasz krotki będzie, gdyż wyrażną było wolą moią na ow czas powrocić do was zaraz po zakończonym Węgierskim seymie, i zostać pomiędzy wami tak długo, pokiby tylko bytnosc moia zgodzić się mogła z obowiązkiem staranności o całość

państwa. Zbieg ateli okoliczności nie pozwolił mi wykonać tego postanowienia. Mniemałem, iż nietylko dla was, ale dla wszystkich wiernych poddanych powinienem był w pobliskości połączonych armiy zostawać. Wybrałem zastępcę, który waszą ufność posiadał i w rzeczy samey był iey godnym. Trudniłem się wami, starałem się o was ile tylko przeciwne okoliczności mi pozwoliły. — Jeżeli nie było wolą Opatrzności udzielić nam pomyślnością oręża trwałego bezpieczeństwa, tedy starałem się przynaymniey przez negocyacye pokoiu uciśnionym moim kraiom ziednać spokoyność i wypoczynek. Nie stało się to dosyć prędko dla mego serca, ale stało się tak prędko iak tylko interes naywiększey wagi, zawieraiący teraźnieyszy czas i przyszłość z obustronnem zezwoleniem ukończyć można było. — Już nakoniec ustał nieszczęśliwy przedział; powracam do was wzruszony waszą statecznością, waszą niezmienną przychylnością, waszą czuynością w utrzymaniu spokoyności i porządku, waszą zawszę hoynością dla cierpiącey ludzkości. Zadnego nie zaniedbaliście obowiązku, ani żadney nie zostawiliście bez dopełnienia cnoty. Pozyskaliście szacunek waszych współziomkow i zagranicznych, a do moiey wdzięczności nabyliście prawa. Oddalonym ieszcze będąc od was i w czasie naywiększych udręczeń znaydowałem w tem uczuciu pociechę i uspokoienie. — Ale chociaż powrot moy do przychylnych mieszkańcow Wiednia rodzi we mnie słuszną radość, chociaż wy z radością na przeciw swoiemu Monarsze wyydziecie i w momencie oglądania go zapomnicie poniesionych nieszczęść, nie myślcie iednak, że nie znam waszego położenia i nie rozważyłem go dokładnie. — Wiem, dobry ludzie! że poniosłeś klęski, które zapracowany twoy maiątek znacznie nadwerężyły. Nie oszukuię się w tey mierze, wchodzę w wasze krytyczne położenie. Jakoż co tylko było w mocy moiey czyniłem, abyście nie cierpieli niedostatku żywności lub nie mieli nadzwyczayney drogości. Teraz zaś wszelkiey do tego staranności dołożę. — Bądźcie więc waszemu Monarsze na dal tak wiernemi, iakeście w przykrych okolicznościach byli, wspieraycie w obywatelskim duchu moie ustawiczne dla publicznego dobra zwrocone usiłowania, podwoycie waszą pracę, nie porzucaycie nadal ślachetney dobroczynności, nie daycie wiary złośliwem mowom, ufaycie w Bogu i łączcie się zemną dla wezwania iego pomocy, a tak zagoione zostaną rany iakkolwiek są wielkie. — W Felsbergu d. 15 Stycznia 1806.

Franciszek.

J. C. i C. K. Mość raczył po zawartym pokoiu, nim zwyczayny bieg interessow w stolicy znowu urządzony zostanie, przeznaczyć tymczasowo miasto Ołomuniec dla kancelaryy nadwornych.

Z Prezburga d. 17. *Stycznia.*

Arcy Xżę Jmć Feldmarszałek Karol wydał pod d. 2 t. m. w Hollitsch następuiący dzienny rozkaz do C. K. armii pod iego rozkazami będącey:

J. C. i C. K. Apostolska Mość zawarł z prawdziwie oycowskiey miłości do swoich poddanych pokoy z nieprzyiacielem. J. C. Mość mógł w prawdzie polegać ieszcze zupełnie na niezwyciężoney od nieprzyiaciela armii, która była wstanie obronić pod iego berłem zostaiące Niemieckie i Włoskie kraie; lecz Oycowska Jego miłość nie pozwoliła mu zostawiać dłużey wiernych poddanych pod ciężarem uciskaiącey woyny i wystawiać ich dłużey na zmianę niebezpieczeństw. — C. K.

armiia powroci przeto na pokoiowe leże, pokii obrona Królewskiego tronu i oyczyzny nie wezwie iey na nowo na mieysce sławy. Cieszę ſię przy tem przyiemną nadzieią, że tak Panowie officerowie, iako i żołnierze użyią pokoiowey chwili na wydoskonalenie ſię lepiey w sztuce woienney, aby nabytych teraz wiadomości i doświadczeń mogli z korzyścią użyć w przyszłych kampaniach. — Z rozrzewnionem sercem dziękuię za okazaną do mnie miłość i położoną we mnie ufność; nie zaniedbam przy każdey nadarzoney sposobności okazać czynnie, iż niczego bardziey nie pragnę, iak przyłożyć ſię ile możności do sławy i szczęścia C. K. armii.

Arcy Xżę Karol,
Feldmarszałek.

Arcy Xżę Jmc Palatyn wyiechał ſtąd d. 15 t. m. do Budy.

Tegoż dnia przybył tu Xżę Jmc Albert Cieszyński w dobrym zdrowiu z Cieszyna.

Król. Węgierska nadworna Kancelarya, która przed 2 mieſiącami przeniesła ſię była do Peſtu, odprawiła tam d. 10 t. m. oſtatnie poſiedzenie i odebrała rozkaz przybycia na 20 t. m. do Wiednia.

Od brzegow Donaiu d. 31. Grudnia.

Zapewniaią powtornie, że Dom Auſtryacki za uſtąpienia na zachodzie i południu, będzie na wschodzie wynadgrodzony. Podobno iuż nadszedł czas, że Turcy z Chrześciańskiey Europy będą wypartemi, Afrykańscy rozboynicy morscy upokorzeni, a Anglicy przymuszeni do uznania wolności morz, tak żeby wszyſtkie narody miały wolny handel i nie opłacały ſię więcey Anglii. Jeszcze Selim III. nie uznał Monarchy Francuzkiego.

Z Petersburga d. 29. Grudnia.

Hrabia Woronzow, kanclerz państwa, który ſię od dwoch lat usunął od intereſſow, mieszkał w mieście Moskwie, zszedł z tego świata.

Przybył tu z Dubna Xżę Czartoryski, zaſtępca Miniſtra do intereſſow zagranicznych, tudzież P. Nowoſilcow, aktualny szambelan i zaſtępca Miniſtra sprawiedliwości. Ziechał tu także Xżę Wołkoński Jenerał adjutant, z Brześcia Litewskiego.

Z Luneburga d. 12. Stycznia.

Królewska Szwedzka armiia odmienia teraz swoie ſtanowisko, i rozciąga nową liniią: prawe iey skrzydło przytyka do granic Hamburskich, a lewe do Pruskich. Przednia ſtraż ſtoi ieszcze w Luneburgu i trzyma wszyſtkie przeprawy na Elbie. Królewska główna kwatera zoſtaie ieszcze w Boitzenburgu.

Z Berlina d. 11. Stycznia.

Jutro wyieżdza gabinetowy i ſtanu Miniſter Hrabia Haugwitz, w towarzyſtwie Radcy poselſtwa Lombard do Paryża. Podroż iego ma bydź w ważnym intereſſie ſtanu.

Mowią o poselſtwie iedney Xiążęcey osoby do Petersburskiego dworu.

W. Xciu Konſtantemu bardzo ſię tu podoba. Bywa na wszyſtkich tuteyszych zabawach i ieszcze nie zaraz ſtąd odiedzie.

Nadzwyczayny poseł W. Brytanii, Lord Harrowby wyiechał wczoray ſtąd z licznym swoim orszakiem na powrot do Londynu.

Xżę naſtępca Sax-Koburg, który z młodszym swoim bratem, Xciem Ferdynandem, d. 9 z Drezna tu przyiechał, mieszka w królewskim zamku.

W. Xżna Roſſyi Marya, naſtępczyna Weymaru, zoſtała od naszey Królowey Jmci naygrzeczniey przyięta. Xżna ta pozyskała przez swoią uprzeymość i grzeczność powszechny szacunek i podziwienie.

Pomiędzy Królewską familiią i znayduiącemi ſię tu wysokiemi cudzoziemcami panu-

ſie naywiększa zgoda, i nie braknie do zupełnego ukontentowania tylko powrotu dwoch Królewskich braci Henryka i Wilhelma, którzy znayduią ſię przy armii, i z niecierpliwością oczekuią ich co moment.

Podpółkownik Krusemark powrocił tu z Hanoweru.

Z Monachium d. 4. Stycznia.

Dziś po południu ieździł Cesarz Napoleon otoczony 20 gwardyakami i tłómaczem po tuteyszem mieście, i odwiedził niektóre budy w rynku, ponieważ właśnie tu ieſt jarmark, wypytował ſię iakich towarow naywięcey sprzedaią, gdzie są robione i iaka klaſſa ludzi ich naywięcey używa.

Z różnych prowincyy Bawaryi przywożą tu codziennie licznego rekruta; Bawarska armiia ma bydź w przeciągu kilku mieſięcy do 80,000 ludzi doprowadzona.

Między Cesarzem Napoleonem i naszem Elektorem zachodzi naywiększa przyiaźń i wzaiemna przychylność.

Dotąd nie wiadoma ieszcze publicznie osnowa pokoiu z Auſtryą. Mowią, że Cesarz Napoleon oczekuie ieszcze gońca z Berlina z odpowiedzią na różne propozycye, uczynione Królowi Pruskiemu przez Miniſtra ſtanu Hrabiego Haugwitza.

Pewną iuż ieſt rzeczą, iż zaręczie Xcia Eugeniusza Beauharnois z Elektorowną Auguſtą odprawi ſię d. 15 t. m. tu w Monachium. Co moment przeto oczekuią tu tego Xcia. — D. 20 t. m. wyieżdza Cesarz ſtąd z Cesarzową do Paryża; oboie są weseli i ukontentowani.

Z Augszpurga d. 6. Stycznia.

Los naszego dotychczasowego wolnego Rzeszy miaſta iuż ieſt nieodzownie poſtanowiony. Przedonegday deputacya od tuteyszego magiſtratu miała szczęście bydź przypuszczoną na audyencyą do Cesarza Jmci Napoleona w Monachium. Monarcha ten odezwał ſię zaraz temi słowy do deputacyi: iż życzy szczęścia miaſtu Augszpurgowi, że doſtało ſię pod słodkie berło mądrego i dobrego Xcia, iego przyiaciela i sprzymierzeńca. Elektor Jmć zapewnił także na pierwszey audyencyi deputacyą, iż wszyſtko, co tylko w mocy iego będzie, czynic niezaniedba dla powiększenia świetnego ſtanu miaſta Augszpurga, które ieſt miłem dla niego nabyciem. Wkrotce naſtąpi cywilne iego obięcie.

Dziś w południe powrocił Elektor Trewirski z Xiężniczką Kunegundą z Monachium do tuteyszego miaſta. Poſtylionowie mieli iuż nowe ubiory, niebieskie kurtki z czarnemi, srebrem wyszywanemi wyłogami, i okrągłe kapelusze z piorami. Podług prywatnych donieſień z Monachium ma Elektor Trewirski otrzymać godnośc kardynalską, bydź wynieſionym na prymasa Bawaryi i doſtać na mieszkanie piękny biskupi pałac w Eichſtadt. Liczy iuż wspomniony Elektor 65 rok, ale ieszcze ieſt czerſtwy i zdrowy.

Z Paryża d. 4. Stycznia.

Nowy rok rozpoczął ſię tu uroczyſtością oddania senatowi z rozkazu J. C. Mci 54 chorągwi. W południe wyszedł Trybunat w całym składzie z swego pałacu, poprzedzony iazdą i woyskową muzyką. Powyższe chorągwie nieśli officerowie; widok ich wszędzie wzniecał zapał. Widzow znaydowało ſię mnoſtwo tak po ulicach, iako i po oknach. Wszędzie na widok chorągwi wykrzykiwano: Niech żyie Cesarz! Niech żyie wielka armiia! i dawano z armat ognia. Ulice przez które orszak przechodził, obiciami były przyozdobione, na domach znaydowały ſię napisy Napoleon, &c. &c. &c.

Przed nowym rokiem ieszcze poſtanowił

Trybunat przy naywiększych pochwałach Napoleona: 1 Ze będzie na rynku stolicy wystawiony słupiec, na którym będzie postawiony posąg Cesarza; na słupcu umieszczony będzie napis: *Napoleonowi Wielkiemu wdzięczna oyczyzna*, a rynek otrzyma nazwisko rynku Napoleona. 2 Ze oprocz maiącego się wybić medalu, będzie obmyślony gmach, w którym złożone zostaną wszystkie zaszczyty chwały Napoleona i Francuzkich armiiy; że szpada, którą Casarz w czasie bitwy pod Austerlitz nosił, będzie uroczyście na czas pokoiu w tym gmachu złożona, a gdyby woyna znowu wybuchła z taką samą uroczystością wyniesiona; że w tym gmachu rozdawane będą wielkie nadgrody, które Cesarz własną ręką rozdaie za płody gieniuszu i narodowego przemysłu; że w tymże gmachu odbywać się także będą uroczyste czyny honorowey legii i publicznego oświecenia. 3 Ze co rok w dniu urodzin Napoleona obchodzone będzie narodowe święto z godną okazałością tak drogiego ludowi Monarchy.„

Senat po przyięciu i w prowadzeniu 54 zdobytych na nieprzyiacielu chorągwi postanowił na d. 1 t. m. na uwiecznienie chwalebnego zdarzenia, że bitwa pod Austerlitz zakończyła dwumiesięczną kampaniią: 1 Senat wystawi imieniem Francuzkiego ludu tryumfalny pomnik Napoleonowi Wielkiemu. 2 Senat wyydzie w całym składzie na przeciw J. C. K. Mci i złoży mu hołd podziwienia, wdzięczności i miłości Francuzkiego ludu. Daley postanowił Senat na dowod swey wdzięczności za dane mu chorągwie, iż list Cesarza i Króla, pisany do niego z tego powodu z Elchingen pod d. 18 Październnika będzie na marmurowey tablicy wyryty i w sali senatu umieszczony.

Czynią tu z pośpiechem przygotowania do uroczystego przyięcia Cesarza i iego wiazdu do stolicy. Wiazd nastąpi przedmieściem, bramą i ulicą S. Marcina, która ma otrzymać nazwisko ulicy Wiedeńskiey. Na wstępie do Elizeyskich pol robią dwie tryumfalne bramy; na iedney z nich będzie wyrażona w płasko rzezbie bitwa pod Marengo, na drugiey bitwy pod Austerlitz. Na rowninie pól Elizeyskich będzie postawiony słupiec, podobny do słupcow Cesarzom w Rzymie stawianych. Na placu zgody wystawiona będzie przepyszna fontanna. Wielka illuminacya, faierwerki i inne uroczystości zdobić będą wiazd Cesarza: 400 młodzieży Paryzkiey wyydzie korpusem na przyięcie Cesarza.

Dzisieyszy Monitor donosi także urzędownie o zawartym pokoiu między Francyą i Austryą.

Z ukontentowaniem powracamy do dawnego kalendarza. Na przywrocenie iego wyszło tu wiele wierszow.

Z Nowegoiorku d. 21. Listopada.

Bryk Franklin zawinął do Madery powracaiąc z Gibraltaru. Flota Angielska złożona z 160 żagli, rachuiąc w to 15 okrętow woiennych, między któremi było 3 liniiowe, wyszła pod żagle z Madery udaiąc się ku zachodowi.

Pani Hieronimowa Bonaparte, wraz z dziecięciem swoim, z Panną Anderson, Panią Ede, i Panem Pattersonem, przybyli z Londynu do Baltimore w ostatnią środę na brygu Mars.

Szanowny Liwington, dawny minister stanow ziednoczonych przy dworze Francuzkim, przybył w ostatni poniedziałek do Wasingtonu.

Czytamy w gazecie Baltimorskiey, iż Mermaid, o którym mowiono na morzu d. 28 Października, doniosł o wypowiedzeniu woy-

ny z ſtrony Hiszpanii. Wiadomość ta ieſt poznieysza kilkoma dniami, od tey którą odebraliśmy przez P. Skipwith.

Ciągłe zabory, których ſię dopuszczaią korsarze Hiszpańscy względem naszego handlu, wzywaią dzielney pomocy rządu. Zaledwo który ſtatek, iakie bądź maiący przeznaczenie, uydzie przed korsarzem Hiszpańskim.

Liſty z Nowego Orleanu nadeszłe przez Hannah pod d. 20 Paźdz. zamykaią w sobie różne wypadki, z których sądzić można, iż spokoynośc długo tam trwać nie będzie. Margrabia Caſſa-Calvo, opuścił Nowy Orlean, a udał ſię do Nanchitoche, co dało powod do różnych domysłow. Zapewniaią z pewnością, iż wielki oddział artyleryi przybył na granice zachodnie, iuż dla udania ſię do Florydy, iuż dla pozoſtania tam i działania w potrzebie. Fregata Pomona przybyła do Pensacola, i wysadziła 400 ludzi. Te okoliczuości sprawiedliwie w prawiaią nas w obawę względem trwałości pokoiu.

Z Inspruka d. 28. Grudnia.

P. de Carnery, dyrektor policyi tego miaſta, i P. Tschiderer referendarz wyiechali dziś do Monachium z prożbą do Cesarza Napoleona o zmnieyszenie kontrybucyi nałożoney na Tyrol. Ci deputowani w każdym przypadku maią ſię także udać do Cesarza Auſtryackiego.

Marszałek Ney przybył tu wczoray niespodziewanie; iedzie do Klagenfurtu, zkąd ma ſię udać do Włoch z swoią dywizyą.

Stany Tyrolskie zgromadzą ſię d. 8 Stycznia. Spodziewaią ſię, iż ich poſiedzenie będzie bardzo intereſſuiące.

Z Londynu d. 7. Stycznia.

Margrabia Anspachski umarł po 3 dniowey chorobie d. 5 Stycznia w wieyskim swoim mieszkaniu Benham w Berkshire. Urodził ſię d. 24 Grudnia 1736 roku, a w roku 1791 żeniąc ſię powtornie, zaślubił sobie Elżbietę z domu Berkeley, wdową po Lordzie Craven; w roku 1791 złożywszy rządy swego państwa oſiadł w Anglii.

W sobotę w wieczor przybyło tu z ſtałego lądu trzech posłańcow ſtanu, to ieſt: Courvoiſier, Proudman i Ker. Pierwszy od Lorda Gower naszego ambaſſadora przy Imperatorze Roſſyyskim, drugi od Lorda Harrowby, a trzeci z wschodnich Indyy i Konſtantynopola. Oſtatni przywiozł z sobą oraz kopiią nowego handlowego traktatu, zawartego pomiędzy Angliią i Portą, który bardzo ma bydź żyskowny. P. Ker przeieżdżał przez te mieysca w Morawii, które były teatrem woyny, i przy Ołmuńcu zoſtał złupiony. Lecz przez czynność iednego Roſſyyskiego sztabowego officera wyśledzono rabuſiow i wszyſtko mu powrocono. Naſtępuiąca okoliczność posłużyła do wyśledzenia wspomnionych rabuſiow: P. Ker wiozł z sobą kilka flaszek Rożowego spirytusu, które przy rabowaniu potłuczono; zapach więc onych wydał.

Wypłynienie iedney nieprzyiacielskiey eskadry z Breſtu sprawdza ſię. Kontraadm. Strachan formuie teraz w Plimucie drugą eskadrę z 6 okrętow liniiowych złożoną, dla ścigania wspomnioney eskadry. — Eskadra P. Warren dla przeciwnych wiatrow dotąd ieszcze zatrzymana ieſt w Portsmucie.

Nadeszła wiadomość od Lorda Kollingwooda, że d. 9 krążył około Kartageny, i wysłał ſtamtąd P. Duckwortha z 7 okrętami liniiowemi do wysp Kanaryyskich, w celu tam krążenia.

Podług wiadomości z Indyy, obawiano ſię tam nowych niespokoynośći, którym ie-

dnak może Lord Kornwallis sposobem przyiacielskim zapobieży. Holkar pogodził się z Rajahem Berary, i podobno ten oświadczy się za nim. Emissaryusze niespokoynych Marattow ieżdżą po kraiu w ubiorach Fakirow i Braminow, pobudzaiąc pospólstwo. Wielu z nich schwytano i znaleziono w ich turbanach listy; nie można iednak było nic na nich wymodz względem ustnych zleceń. Jenerał Lake stoi ieszcze nad rzeką Chambul, gdzie nie dawno natrafił na korpus konnicy rabusiow, których częścią zniosł, częścią rozproszył. Meer Kan, nayodważnieyszy stronnik Holkara, którego miano za umarłego, przyszedł do zdrowia.

Kapitan okrętu Nancy z Bostonu P. Crookes odkrył dotąd ieszcze nieznaiomą wyspę na spokoynem morzu. Leży ona pod 5 stopniem i 12 minut szerokości jeograficzney, a pod 5 stopniem i 11 minut długości. Jest długa około 11 lub 13 mil Angielskich, w położeniu wysokiem, i ma we środku góry.

Wyspa Francuzka iest od 10 tygodni przez iedną Brytańską eskadrę pod dowodztwem Osborna zamkniętą. Spodziewamy się, że Admirał Pellew przypuści attak przeciwko tey wyspie, których składy napełnione są zdobyczowemi towarami.

Fregatta Florenzo zabrała fregatę Francuzką la Caché przy brzegach Bombayskich.

Ostatnią pocztą z Lizbony przyszła wiadomość, że fregata Angielska Pomona stamtąd wypłynęła dla czatowania na wyyście Francuzkiey fregaty Topaz. Mowią, że obydwa kapitanowie wyzwali się na wzaiem.

Admirał Villeneuve z 12 Francuzkiemi officerami mieszka w Readyng, o 5 mil Angielskich od Windsor.

Francuzki Kontraadmirał Dumanoir, znayduiący się teraz w Anglii iako ieniec woienny, ogłosił usprawiedliwienie się względem różnych potwarzy.

Między innemi wyraża, że iego 4 liniiowe okręty w bitwach przy Trafalgar, i z Rychardem Strachan na d. 4 Listopada po walecznym odporze tak były skołatane, że żaden z nich do Anglii nie mogłby przybyć, gdyby pogoda po bitwie d. 4 Listopada ciągle nie była Anglikom sprzyiała.

Powrot naszych woysk z stałego lądu zależy szczególniey od rozporządzeń, iakie Lord Cathcart za potrzebne uzna.

Pisma oppozycyi rozgłosiły niepewną wieść, że P. Pitt ieszcze przed zaczęciem parlamentu urząd swoy złoży.

Xżę Wallis przyiechał na zimę do Londynu.

Składki dla rannych i sierot poległych przy Trafalgar woiownikow, wynoszą iuż 104,000 f. szt.

Dwa przewozowe statki z iazdą drugiey wyprawy, stanęły na kotwicach w Burlingtes w Jork-Shire, znayduiąc się iuż pod Helgoland, ale przez wicher do powrotu znaglone zostały. Dwa zaś inne wysadziły woyska na brzegi Jork-Shire.

Lord Gower nasz ambassador przy dworze Rossyyskim, który miał bydź zastąpiony przez Lorda Cathcart bywszego komendanta w Irlandyi, pozostanie na swoim urzędzie chociaż iuż z Petersburga wyiechał.

Przy otwarciu parlamentu ma bydź wniesione powiększenie siły zbroyney 60,000 nowemi rekrutami. Łagodna pora przyśpieszy powrot naszych woysk z Hanoweru; wszystkiego teraz użyią, ażeby kray nasz przeciwko zamachom nieprzyiacielskim w stanie obrony postawić.

Kontraadmirał Thorngborough popłynie

wkrotce do ciaśniny Gibraltaru, gdzie osobne mieć będzie dowodztwo.

Admirał Strachan odprowadzi flotę Zachodnio-indyyską do pewney odległości morskiey.

Utrzymuią, że eskadra Brefteńska, którą dowodzą kontraadmirał Willaumet i Lesaigne uda fię do Indyy wschodnich, albo do przylądka Dobrey Nadziei.

Odpłynienie naszych okrętow kupieckich do Indyy wschodnich i na morze środziemne zoftało wftrzymane.

Z Dunow wysyłaią wiele ftatkow przewozowych, dla zabrania z Hanoweru naszego woyska.

Z Zurychu d. 21. Grudnia.

Po rozpuszczeniu woyska konfederacyi Helweckiey ftosownie do wyroku Landmana pod d. 4 t. m. wydał Jenerał Watteville odezwę d. 10, w którey podziękował officerom, unteroffcerom i żołnierzom też woysko składaiącym za dobre i porządne sprawowanie fię; doniosł im, że rozeydą fię do domow, ale upominał, aby byli w gotowości do ftawienia fię na pierwsze zawołanie. "Przyiaciele i koledzy (rzekł w odezwie), może oyczyzna co chwila usług i odwagi waszey potrzebować. Pomniycie na pożytki, które kray nasz odnofił i na dobro, którego używał w ten czas, kiedy tyle sąfiedzkich kraiow trapiły klęski wynikaiące z woyny; a przeniknieni wdzięcznością za wszelkie dobro, bądźcie zawsze gotowemi do nowych ufiłowań dla iego zachowania i używania, &c.,,

Nim ieszcze ogłoszono wyrok rozpuszczaiący woysko konfederacyi Helweckiey, ale iuż wiedziano, że będzie rozpuszczone, mały iego oddział z kantonu Berneńskiego ftoiący na załodze w Stein dopraszał fię, aby gdy iuż nie ieft potrzebnym powrocił do domow. Dano w tey mierze pozwolenie, lecz tylko części tego oddziału, o co urażona reszta, poszła do Schafhauzen i nalegała o rozpuszczenie fiebie. Na ow czas wysłał Jenerał Watteville znaczny korpus, który opasał i rozbroił nieposłusznych. Hersztow poymano i zaprowadzono do więzienia, a resztę niespokoynych po kilkodniowym wytrzymaniu w więzieniu częścią do Berna, częścią do Stein na powrot odesłano.

Od granic Szwaycarskich d. 22. Grudnia.

W kantonie Lucerny wyszło naftępuiące urządzenie: — "W celu założenia tamy niepokonaney chęci do zbytku, który dla kraiu używaiącego ograniczoney pomyślności ieft arcy szkodliwym tak w względzie obyczaiow iako też ekonomiki, 1) uważaią fię za rzeczy zbytkowe: a) wszyftkie okrągłe kapelusze, maiące przeszło 18 calow lub ¾ łokcia średnicy; b) wszyftkie zagraniczne robione kwiaty, piora ftrufie, i tym podobne; c) wszyftkie gatunki koronek, gazy, flory, wftążki iedwabne i axamitne, haftowane muśliny, i haftowane lub wyszywane ozdoby sukien lub wftążek, sznurki srebrne i złote, i tym podobne, d) wszyftkie suknie kroiu narodowego z materyi iedwabney lub półiedwabney, adamaszku &c. 2) Wyłączaią fię iednak od tych zbytkowych rzeczy: a) koronki na kornetach, czarne gładkie wftążki axamitne, i czarne iedwabne wftążki do włosow, ieżli szczególnie do wiązania włosow są użyte; b) halsztuchy z materyi iedwabney lub adamaszku do ftroiu narodowego; c) wieńce na uroczyftości religiyne; d) znaki przepisane dla woyskowych; nakoniec e) wszyftkie ozdoby kościelne zrobione z rzeczy, które za zbytkowe poczytano.,,

DODATEK

DO Nru. 8.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W Niedzielę Dnia 26 Stycznia 1806.

Z Londynu d. 8 *Stycznia.*

Wczoray jeneralny rządca wschodnich Indyy Margrabia Wellesley na fregacie Hove do Porsmutu przypłynął.

Dzisiay przyprowadzono wodą ciało Lorda Nelsona z Grenwich do Whitehall. Orszak barkow piękny czynił widok; 2 barki z pałaszem i innemi znakami zmarłego, poprzedzały orszak. W trzeciey czarnym aksamitem wybitey wiezione było ciało. Na przodzie tey barki powiewała bandera ziednoczonego Królestwa, a 46 maytkow z okrętu Victory ią ciągnęło. W czwartey znaydował się Admirał Piotr Parker, z Admirałami Hood, Radstokh, i wielu innemi. Wszyscy byli w żałobie. Kapitan Hardy wierny przyiaciel Nelsona niosł znak iego dostoyności. Po czwartey szła barka Króla Jmci, po niey barka Lordow Admiralicyi, a po tych Lorda prezydenta i wiele innych. Gdy orszak z Grenwichu wychodził, dawano co minutę z dział ognia. Brzeg był mnostwem ludzi zapełniony; wszyscy stali bez kapeluszow, i powszechny okazywali smutek po stracie tego bohatyra. Wszystkie pokłady i maszty będących na tey rzece okrętow, były widzami osadzone. Gdy orszak przechodził wedle Towru dawano ognia z dział wielkich. Przybiwszy do lądu, zaniesiono zwłoki bohatyra na marach do domu Admiralicyi, i w tak nazwanym kapitańskim pokoiu na widok publiczny wystawiono. Jutro nastąpi exportacya do kościoła S. Pawła. Ze wszystkich okolic tego państwa przybyli tu mieszkańcy dla znaydowania się na tym obrzędzie. Nigdy Londyn nie był tak wielkiem ludzi mnostwem napełniony, iak teraz.

Liczba regularnego woyska na Przylądku dobrey nadziei, przeciw któremu Jenerał Baird przedsiębierze wyprawę, wynosi tylko według nayświeższych wiadomości 1400 ludzi.

Z Kopenhagi d. 11. *Stycznia.*

Xżę Wirtemberski rządca naszey stolicy miał wniyśdź w służbę Wirtemberską w stopniu Jenerała Feldmarszałka, i wkrotce ma się tam udać.

Ostatniego wieczora roku przeszłego złożyli studenci szkoły głowney w Kiel uroczyste powinszowanie Xciu Następcy tronu.

Wiadomości o zawarciu pokoiu pomiędzy Austryą i Francyą cieszą nas słodką nadzieią, że wkrotce będziemy mieli szczęście, Xcia Następcę tronu i iego małżonkę w po-

srod siebie oglądać. Wnoszą, że nieprzyiacielskie woyska, w bliskości naszych granic będące odalą się, a nasze w Xięstwach stoiące regimenta na swoie leże powrocą.

Z Heidelberga d. 6. Stycznia.

Z Moguncyi przewożą teraz do Monachium Bawarskie skarby, galeryą, i inne kosztowności z Dusseldorfu wywiezione.

Z powodu zaięcia posiadłości Rzeskiego rycerstwa między Jllerą i Dunaiem wszczęły się kłotnie między Bawaryą i Badenem; iednak Bawarskie woyska utrzymały się przy zaiętych mieyscach.

Wiele Xiążąt i Hrabiow, maiących posiadłości między Jllerą, Lechem i Dunaiem, dostaną się pod zwierchnictwo Bawaryi.

Na drodze przy Weinheim pokazała się Hassen - Darmstadtska kommenda dla zdięcia Badeńskich patentow względem obięcia dóbr Rzeskiego rycerstwa; ale Marszałek Augereau utrzymał przy posiadłości Badeńskie woyska. Względem Nellenburga wszczęły się także kłotnie.

Z Hanoweru d. 10. Stycznia.

Jutro wychodzi stąd 6 batalion Angielsko-niemieckiey legii do Harburga. Do 15 t. m. wszystkie Angielskie woyska muszą nad brzegami Elby i Wezery stanąć, skąd do Anglii nazad popłyną.

Dnia 12. Stycznia.

Deputowany od stanow Radca ekonomii P. Meyer powrocił z Hameln. Mowią, że Francuzki tamteyszy jenerał nalega o zapłacenie wyznaczoney miesięcznie summy 600.000 fr. przez Marszałka Bernadotte na utrzymanie woyska, i żąda miesięcznego dodatku do tey summy.

Głowna kwatera Rossyyska ma tu bydź iak słychać, przeniesiona. Pokoie na Pańskiey stayni urządzaią na lazaret dla woysk Rossyyskich, które w czasie przebywania tu Francuzow na tenże cel użyte były.

DONIESIENIA.

Znaleziony tu został Bankocetel znaczney wartości, i w tuteyszey C. i C. K. Dyrekcyi Policyi iest złożony. Właściciel iego iest zatem wezwany, aby się o niego w przepisanym ustawami czasie u wspomnionego urzędu zgłosił. W Krakowie d. 11 Stycznia 1806.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Felixowi Łubieńskiemu niniejszym Edyktem uwiadomo czynią, iż Królewski Fiskus imieniem Altaryi kościoła Sokołowskiego, tudzież Panien Miłosierdzia Sokołowskich przeciwko tego i Prota Potockiego czyli iego massy kuratora Adwokata Reynbergiera, i massie krydalney Michała Ogińskiego czyli iego kuratora spraw Adwokata Dederka w punkcie zapłacenia razem summy 18,000 zł. pol. czyli 4500 zł. ryń. z prowizyą do Sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś też Sądy dla niewiadomego iego zamieszkania tenuż tuteyszego sądowego adwokata Izdebskiego za kuratora z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż rozpoczęta sprawa podług przepisow dla Gallicyi Zachodniey prowadzona i ukończona będzie. Dla czego on niniejszym Edyktem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni tłómaczył się, lub oznaczonemu obronicielowi dokumenta swe przesłał, lub innego adwokata, obrał, i owego sądowi wymienił, i tych prawa środkow używał, które do obrony swey sprawy użytecznemi bydź sądzi, gdyby albowiem tego nie uczynił i swą zaniedbał sprawę, szkodę sobie stąd wynikłą sam sobie przypisac będzie winien. Dan w Lublinie d. 4 Listopada 1805.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Pewna Pani rodem Niemka, ślacheckiego urodzenia, która w młodości swoiey doskonale edukowaną była, życzy sobie założyc tutay w Krakowie bieżącego roku 1806 na początku Marca Instytut edukacyi dla młodych ślacheckich Panienek. To iest godzinami nauczać ie następuiących nauk, sposobem takowem: 6 godzin codziennie, iako to, z rana od 8mey do 11tey, po południu od 3ciey do 6tey będą tém zatrudnieniom poświęcone, pod ten czas będą się Panienki uczyć naypierwey Francuzkiego i Niemieckiego ięzyka w zupełney doskonałości tak czytać iak pisać. (Tak zaś do Niemieckiego iak Francuzkiego pisania, będzie na koszt nauczycielki osobny metr utrzymywany.) Gdy zaś Panienki w tych obydwoch ięzykach tak dobrze czytać i pisać będą umiały, że będą mogły zrozumieć co czytaią, na tedy zaczną się uczyć Historyi Swiętey i moralności w Niemieckim, i Historyi Polskiey w Francuzkim ięzyku. Historyi Niemieckiey po Niemiecku, a Historyi jeneralney znowu po Francuzku. Geografiia, Historya naturalna i Mytologiia będą w obydwoch iezykach na przemiany nauczane. Wszystkie te obiekta nietylko, że będą czytane, ale każda Panna będzie musiała w obydwoch tłómaczyć i Ternionami pisać, które Terniony po skończoney edukacyi dla swego dalszego użytku z sobą zabierze. Chociaż wszystkie te nauki iuż do uformowania serca, rozumu zmierzaią, iednak obowiązuie się Nauczycielka oprócz tego nauczać Panienki wszystkiego tego, czego wymaga uczciwość, delikatny sposób obchodzenia się, świat, przystoyność i obyczayność. Nawzaiem zaś żąda Nauczycielka, aby każdą Panienka, która u niey edukacyą zacząć będzie miała, umiała doskonale w iey oyczystym ięzyku czytać i pisać i pierwsze początki gruntowney Religii miała. A ponieważ ta edukacya dla małych dzieci nie iest, tedy powinna każda Pana naymniey 9 lat mieć. Z potrzebnem napomnieniem rodzicow i z należytą pilnością dzieci, może ta edukacya w 5ciu latach tym pewniey ukończoną bydź, że Nauczycielka dla tego właśnie nie podeymuie się Panny na mieszkanie i wikt do siebie brać, aby nie będąc interessami gospodarskiemi zatrudniona, zupełnie czas swoy zatrudnieniom edukacyi poświęcić mogła. O czem dała iuż tu w tem kraiu probę zdatności swoiey. Reszty zaś może każden życzący sobie dowiedzieć się na ulicy S. Jana w domu pod Nrm. 465 na drugim piętrze od właściciela domu tego.

Per Cæs. & Cæs. Regium Universale Appelationum Tribunal Galiciæ Occidentalis omnibus & singulis quorum interest hisce notum redditur, medio Altissimi Aulici Decreti sub 20 Decembris An: 1805 editi dispositum haberi, ut Concursus ad vacans Munus Judicis Criminalis Sandomiriensis cum salario 800 fl. rhn. connexum aperiatur & publicetur; pro quo igitur aperto Concursu terminus ad primam Aprilis An: 1806 præfigitur, simul vero concurrere cupientes inviantur, ut petita sua pro obtinendo hoc Munere legalibus requisitis adstructa, immediato Reg. huic Appelationum Tribunali in præfixo hoc termino eo certius exhibeant, quo secus hoc præteniapso nulla exporrectorum ratio dabebitur. Datum Cracoviæ 7. Januarij 1805.

Lewiński V. P.

Ex Consilio Cæs. Reg. Appell: Trib: Gal: Occid:
Ignatius de Rottmann.
Piekarski.

Z powodu ogłoszonego Prospektu w Gazetach Warszawskich pod Nr. 90 pod datą 8 Listopada, roku zeszłego: o *Wielkim Geometrycznym wynalazku &c.* Oświadcza się Publiczności: iż na to dzieło można prenumerować, w Krakowie u Jmci Meżeńskiego Sekretarza Poczty J. C. M. we Lwowie: u W. J. P. Jacka Drozdowskiego, mieszkaiącego w domu Rzewuskich. W Zamościu u Jmć Xdza Dąbrowskiego Prefekta Szkoł tamecznych, w Wilnie u Jmć Xdza Jozefa Konstantego Bogusławskiego, dziekana oddziału Nauk Mor: i Polit: w Uniwersytacie Wileń: i u JP. Tomasza Zeckiego, Dyrektora Szkoł Gubernii Litewskiey, w Mińsku u W. J. P. Kazimierza Kossowskiego, Pór. bywszych woysk Pol. W Warszawie zaś, iak wyrażono w Prospekcie, którego bezpłatnie dostać można u wymienionych tu osób Prenumeratę przyymuiących. Cena Prenumeraty zł. pol. 18, w złocie do 25 Marca 1806 poźniey kosztować będzie zł. pol. 24.

Na Professora przy gymnazyum Krakowskim, iezyka Niemieckiego z pensyą roczną 500 ryń. i 100 ryń na stancyą wypisuie się konkurs 6ciu tygodniowy.— Kompetenci więc przez- wiarygodne zaświadczenia ich zdatności i zupełnego znania ięzyka Greckiego, że iuż

w tym ięzyku przy którey Wszechniey lekcye dawali, lubo też dziełem iakim od nich do druku podanym, przez C. K. Cyrkuł w którym mieszkaią w wyznaczonym terminie udowodnić maią. W Krakowie d. 20 Xbra 1805.

Dnia 13 Lutego 1806 roku będą w miasteczku Zawichoście w Radomskim Cyrkule na półtora roku, to iest od 1 Maia 1806 aż do ostatniego Października 1807 następuiące realności mieyskie przez licytacyą wypuszczone, iako to:

a. Propinacya za fiskalną cenę	.	160 Zł. ryń. 30 kr.
b. Łąka mieyska	. . .	40 — —
c. Piec wapienny	. . .	25 — —
d. Ratuszna izba z kramami	.	9 — —
e. Mieyska szopa	. . .	15 — —
f. Mieyskie Targowe	. . .	3 — —
g. Miara i waga	. . .	2 — —
h. Pobor od wina	. . .	4 — —

Chcący licytować ma się w potrzebne Vadium zaopatrzeć i na zwyż wyrażonym dniu o 10 godzinie z rana w Zawichoście w mieyskim Ratuszu się znaydować.

W Krakowią d. 29 Grudnia 1805.

Ces. i C.K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wzywaią tym Edyktem nieprzytomnych sukcessorow ś.p. Xiędza Macieia Ząbeckiego, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, iako to Macieia Tydeka, i Łucyą z Tydekow Schulzową: ażeby się względem obięcia dziedzictwa po rzeczonym Xiędzu Ząbeckim dnia 1wszego Miesiąca Lipca 1797 roku zmarłym, pozostałego, w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu tym pewniey zgłosili; inaczey bowiem postępuiąc podług prawa §. 625 Części IIgiey Ustawy Cywilney dziedzictwo to z nadgłaszaiącymi się dziedzicami będzie pertraktowane, i tym którym prawa naywięcey sprzyiaią, wydane zostanie. W Krakowie d. 26 Listopada 1805.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey,
Elsner.

Ces. i Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem nanieyszym wiadomo czynią: że Xiądz Wincenty Moszczeński Pleban w Sławnie dnia 27 Marca r. b. umarł, dla czego sukcessorowie iego PP. Wacław i Stanisław Moszczeńscy, tudzież Pani Kunegunda z Moszczeńskich Zielińska wzywaią się: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa w terminie prawem przepisanym podali; inaczey bowiem dziedzictwo to tak długo w sądowey administracyi zostanie, aż oni za zmarłych będą mogli bydź ogłoszonemi.

Wzywaią się oraz tym Edyktem nieznani sukcessorowie zmarłego Jana Zakrzewskiego syna Doroty z Karlinskich Zakrzewski: ażeby się w przeciągu lat trzech i 18 niedziel do dziedzictwa po Janie Zakrzewskim pozostałego zgłosili, pod rygorem, że inaczey to dziedzictwo podług §. 626 Ustawy sądowey Części II. C. K. Fiskusewi dostanie się.

Wzywa się nakoniec tymże Edyktem nieprzytomny P. Jozef Piotrowski, iako dziedzic testamentowy ś. p. Julianny Krzyszewski, na żądanie postanowionego zastępcy P. Adwokata Myszkiewicza d. 23 Oktobra r. b. podane: ażeby deklaracyą swoię względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa po rzeczoney Juliannie Krzyszewski pozostałego w terminie prawem przepisanym podał; bo inaczey dziedzictwo podług §. 624 Ustawy cywilney Części II. tak długo w sądowey administracyi zostanie, aż on za zmarłego będzie mogł bydź ogłoszony. W Krakowie dnia 12. Listopada 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Hrabia de Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey.
Scherauz.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 8

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 26 Stycznia 1806

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszym Edyktem uwiadomia, iż na prożbę Ludwika i Anny Fichauzerow małżonkow, dom ich własny drewniany pod Nrm. 70 na Kleparzu stoiący, za summę Zł. ryń. 514 sądownie oszacowany, dnia 28 Lutego roku 1806 o godzinie 3 po południu w tuteyszym sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie:

1) Aby każdy chęc kupna maiący dziesiątą częsc wartości szacunkowey tytułem zakładu przed licytacyą złożył.

2) Aby kupiciel resztę wartości zalicytowaney w 14 dniach do sądowego składu oddał, inaczey kosztem iego nowa licytacya rozpisana będzie. — Wszyscy przeto chęc kupna maiący, na rzeczonem mieyscu i dniu zeyśdź się zechcą. — Wreszcie wszystkich wierzycielow zapis maiących napomina się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań, pretensye swoie tem pewniey do protokołu licytacyi podali, gdyż przeciwnie, co do wynadgrodzenia wartości zalicytowaney tego domu, żadnego na nich względu mieć się nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 6. Grudnia 1805.
Groß.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniеyszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom Gabryela Kłośińskiego własny na Wesoły na gruncie do kościoła S. Mikołaia prawem emfiteutycznem należącym stoiący, i sądownie Zł. ryń. 618 kr. 10 w 1805 roku oszacowany, na żądanie JX. Karola Barańskiego Podproboszcza kościoła S. Mikołaia, na zaspokoienie summy 200 Zł. pol. tu w Sądzie 28 Lutego 1806 o godzinie 3 po południu przez publiczną Licytacyą pod następnemi warunkami sprzedany będzie.

1) Ażeby każdy kupna chęć maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przed licytacyą złożył.

2) Iż kupiciel domu cenę zalicytowaną w 14tu dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć obowiązany iest, inaczey iego kosztem nowa licytacya ogłoszonaby była. — Wszyscy przeto kupna chęc maiący, w rzeczonym dniu i mieyscu niechay się znayduią. — Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnych przywołań, prawa swoie do protokołu licytacyi wnieśli, a to tem pewniey-

niey, iż w razie przeciwnym co do wynadgrodzenia z ceny wylicytowaney żadnego względu dla siebye nie znaydą.

Gollmayer.
Krzyżanowki.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 22 Listopada 1805.
Gross.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Kantego Kowalskiego własnym i opiekona imieniem małoletnich dziedziców Kowalskich kamienica na Gołębiey ulicy pod Nrem 282 stoiąca, niegdyś Agnieszki Kowalskiey wdowy własna 3999 zł. ryń. 30 kr. roku 1803 oszacowana tu w Sądzie dnia 28 Lutego 1806 roku o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie.

1) Ażeby każdy chęć kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przed licytacyą złożył.

2) Iż kupiciel ilość rzeczoney kamienicy na małoletnich dziedziców z licytacyi przypadaiącą w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego odiąwszy od niey zakład dany złożyc obowiązany iest, gdyż w razie przeciwnym na iego koszt nowo licytacya ogłoszonaby była. — Wszyscy przeto kupna chęć maiący w rzeczonym mieyscu i dniu maia się znaydowac. — Nakoniec wszyscy ci którzy albo prawo własności, albo zastawu na tey kamienicy maią, wzywaią się ażeby do protokołu licytacyi prawa swoie tym pewniey podali, gdyż inaczey co do wynadgrodzenia im z ceny wylicytowaney żadnego względu dla siebie nie znaydą.

Gollmayer V. P.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 6. Grudnia 1805.
Gros.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż domy po niegdy P. Filipie Walterze pod Nrami 85 i 86 w Kleparzu w ulicy długiey stoiące, a w roku 1805 do summy 2878 zł. ryń. 13 kr. sądownie oszacowane na żądanie Wincentego i Salomei Kowalskich na zaspokoienie summy przyznaney 1125 zł. ryń. co sprawiedliwość wymaga tu w Sądzie dnia 28 Lutego 1806 roku o godzinie 3 po południu publicznie przez licytacyą pod następuiącemi warunkami sprzedane będą.

1) Aby każdy chęć kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przed licytacyą złożył.

2) Aby kupiciel cenę wylicytowaną w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego tym pewniey złożył, gdyż inaczey na iego koszta nowa licytacya przedsięwziętą zostanie. — Wszyscy więc chęć kupna maiący w przeznaczonym dniu i mieyscu znaydować się maią. — Naostatek wszyscy wierzyciele prawo nań zastawu maiący, napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych przypozwań, długi swoie do protokołu licytacyi zadeklarowali tym pewniey, gdyż inaczey co do podziału ceny wylicytowaney tych domów żaden wzgląd na nich na potem miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 29. Listopada 1805.
Gros.

Przez C. i C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie ninieyszym Edyktem wierzyciele zmarłego Fabiana Oyrzyńskiego na dobrach Trawniki zwanych, teraz Jozefa Podhorodyńskiego własnych hypotekowani, a w szczególności do summy 4900 Zł. ryń., którzy się na przeszłych terminach, to iest d. 1 Sierpnia 1803 i 7 Grudnia 1803 końcem wykazania między niemi prawa pierwszeństwa wyznaczonych, z swemi prawami nie zgłosili, aby pierwszeństwo praw między wierzycielami ustanowić, na dzień 24 Lutego roku przyszłego 1806 na godzinę 9 z rana do stawienia się w tuteyszym Sądzie z tym dodatkiem powołuią się; że tylko ci wierzyciele, którzy się w poprzedzaiących terminach zgłaszali i przyszłym zgłoszą, w wydaniu porządku tabularnego uważani będą, i podług Naywyższego Nadwornego Dekretu ddto 30 Sierpnia 1797 postępuiąc, którenkolwiek z wierzycieli na Edykt teraźnieyszy uważać i praw swych hypoteki, aby szkody niemiał strzedz zaniedba, po upłynionym wyznaczonym terminie, z skargą o poniesioną stratę i z więcey słuchany nie będzie. Dan w Lublinie d. 25. Listopada 1805.

B. Gołaszewski.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey

Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panom Piusowi, Stanisławowi i Nikodemowi Gintowtom Dziewiałtowskim: że Pani Paulina, Joanna i Teofila Gintowne Dziewiałtowskie u sądow tych — o umorzenie Cessyi w Lwowie dnia 19 Maia 1804 roku na osobę Stanisława Gintowta Dziewiałtowskiego wydaney — żałobę na nich podały, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiły. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Doktora Niemetza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Sternock.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod:
***W Krakowie dnia** 11. **Listopada** 1805.*

Scheraac.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Alexandrze z Lubomirskich Potocki i Konstancyi z Lubomirskich Rzewuski: że Jozef Tyburcy u Sądow tych w sprawie przeciw nim i Xieciu Adamowi Czartoryskiemu, Alfreda i Rewery Potockich zastępcy — o zapłacenie bez odwoływania się ieden do drugiego, summy 750 ryń. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nie podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie one zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże PP. Potocki i Rzewuski adwokata tuteyszego Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; one przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni ieżeli iakie maią prawa swego dowody, takie zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłały, albo innego sobie patrona obrały, tego Sądom tuteyszym wymieniły, i podług przepisu tych środkow prawa używały, które do swey sprawy obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem

wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąć mogącą semeby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winne były.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Sterneck.

Z Rady C. i C. K. sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 12 *Listopada* 1805.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edytem Panom Jozefowi, Jackowi i Pawłowi Kosickim: że Felix Jaworski u Sądow tych — o przejęcie sprawy przez Marcina Dunina Wąsowicza opiekuna małoletnich po niegdy Pankracym Duninie Wąsowiczu pozostałych dzieci, względem umorzenia kontraktu zamiany dnia 12 Czerwca 1799 roku sporządzonego, i w aktach ziemskich Radomskich nazaiutrz roborowanego, tudzież względem zapłacenia summy 35,000 zł. pol. wniesionego — onych przypozwał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Walentego Osławskiego z ich szkdą i ich kosztem zastępcą z urzędu postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, na dzień 5 Marca 1806 roku terminem sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 27. *Listopada* 1805.
Pauminger.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Alexandrze z Lubomirskich Potocki, i Pani Konstancyi z Lubomirskich Rzewuski; że Jozef Tyburcy u Sądow tych — w sprawie o zapłacenie summy 2500 ryńskich — żałobę na nie i Xcia Adama Czartoryskiego, iako zastępcy Alfreda i Rewery Potockich, podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie one zostaią lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Billewicza, z ich szkodą i ich kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; one przeto Edyktem niniieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni ieżeli iakie maią prawa swego dowody, takie zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłały, albo innego sobie patrona obrały, tego sądom tuteyszym wymieniły, i podług przepisu tych środkow prawa używały, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sameby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winne były.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Hr. de Bubna.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey
W Krakowie dnia 12 *Listopada* 1805 *roku.*
Pauminger.